

Maria Cybulska

Poglądy J. U. Niemcewicza na prawo karne i wykonanie kary [przegląd art. Stanisława Walczaka o tym samym tytule, zamieszczonego w zeszycie 1(1963) "Przeglądu Penitencjarnego"]

Palestra 8/1(73), 63-64

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Nie mniej ważną zasadą jest niezależność adwokata od klienta. Do adwokata należy wybór środków obrony. Jeśli nie dojdzie do uzgodnienia z klientem, adwokat powinien zrzec się prowadzenia sprawy, by nie prowadzić jej w sposób, który uznaje za niesłuszny. Prowadzić to może do sytuacji trudnych. W każdym razie trzeba mieć na względzie, że gdy konflikt wynika w toku rozprawy, adwokat nie może opuścić klienta.

Wystąpienie adwokata przed sądem powinno być spokojne i uprzejme.

Nadużywanie immunitetu obrończego jest błędem, który poniża godność adwokata. Dopuszczalna jest krytyka wyroku, niedopuszczalna natomiast krytyka sędziego.

Adwokat nie powinien rezygnować z ataku. Atak powinien być odważny, gdy odwaga jest konieczną cechą charakteru adwokata. Ale atak powinien być zawsze poprawny w formie.

Niedopuszczalne jest reklamowanie się i werbowanie klientów przez pośredników. Adwokat nie powinien kokietować sprawozdawców sądowych i starać się o rozgłos w prasie. Tylko wystąpienia przed sądem powinny tworzyć reputację adwokata.

Wynagrodzenie adwokata jest wynagrodzeniem za pracę, powinno ono odpowiadać nakładowi i wartości pracy, jednakże należy zawsze brać pod uwagę sytuację majątkową klienta.

Uznając, że adwokat jest współpracownikiem wymiaru sprawiedliwości, autor recenzji wywodzi, „iż Garçon podkreśla, że nie należy on (tj. adwokat) do aparatu sądowego i przede wszystkim musi strzec swej adwokackiej wolności. Fetyszym tej absolutnej wolności jest oczywistym mitem. I z tym właśnie nadawaniem niezmiernie wysokiej rangi adwokatowi jako jednostce osamotnionej działającej w stanie jakby całkowitej izolacji trudno z autorem się zgodzić. Nie ma bowiem świadomości wyabstrahowanej od rzeczywistości społecznej”.

Z tym generalnym zastrzeżeniem „praca Garçon — pisze dalej autor recenzji — stanowi ważny przyczynek do poznania zasad etyki adwokackiej, zwłaszcza tych, które jako ogólnie uznawane wartości moralne motywacji postępowania w stałym obcowaniu społecznym odpowiadają regułom ludzkiego działania w każdej formacji społecznej, w tym także normom etycznym obowiązującym współczesnego adwokata, gdzie by swego zawodu nie wykonywał”.

Poglądy J. U. Niemcewicza na prawo karne i wykonanie kary

to tytuł artykułu pióra Stanisława Walczaka, zamieszczonego w zesz. 1 (1953 r.) nowego czasopisma pod nazwą „PRZEGLĄD PENITENCJARNY”.

J. U. Niemcewicz znany jest przede wszystkim jako pisarz i działacz polityczny, natomiast mniej znane są jego prace dotyczące zagadnień z zakresu prawa karnego i wykonania kary. Niemcewicz pozostawał pod wpływem idei rozwiniętych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i pragnął te idee przynieść na grunt polski i wprowadzić w życie.

Pierwszą chronologicznie jego pracą z tej dziedziny był „Memoriał”, złożony we wrześniu 1807 r. ówczesnym władzom Księstwa Warszawskiego. Memoriał ten przez 155 lat uważany był za pracę zaginioną i odnaleziony został obecnie w Bibliotece w Dreźnie. Drugie poświęcone tej tematyce opracowanie to publikacja z 1818 r. pt.: „O Więzieniach Publicznych czyli Domach Pokuty rzecz krótka”.

Zasadnicze poglądy Niemcewicza są następujące: 1) kara śmierci powinna być wydatnie ograniczona, ponieważ jest sprzeczną z ideą poprawy więźnia; 2) zakład karny powołany jest do naprawiania błędów i niesprawiedliwości, od których nie jest wolna najlepsza ustawa; 3) reżym więzienny powinien polegać na wspólnym przebywaniu w celach 4 osób w czasie nocy i na zespołowej pracy w ciągu dnia, połączonej z nakazem milczenia; 4) osoby, które dopuściły się drobnych przestępstw, powinny odbywać karę oddzielnie, aby nie ulegać wpływow demoralizacyjnym otoczenia. Reżym w tych więzieniach powinien być bardzo surowy i ma spełniać przede wszystkim funkcję dolegliwości i odstraszenia; 5) należy stosować przedterminowe zwolnienie, które w koncepcji Niemcewicza przybiera formę łaski ze strony monarchy.

Autor podkreśla poważną rolę, jaką odegrał Niemcewicz w rozwoju polskiej myśli penitencjarnej. Propagował on związanie sądów z wykonaniem kary pozbawienia wolności oraz konieczność zwrócenia uwagi na momenty reedukacyjne więźnia. Idee te wywarły wpływ nie tylko w okresie działalności Niemcewicza w Księstwie Warszawskim, ale także wiele lat później.

Na zakończenie artykułu autor w następujących słowach charakteryzuje rolę Niemcewiczowskiego Memoriału, przeznaczonego dla Księstwa Warszawskiego: „Adresowany i złożony na ręce Króla Saskiego, daremnie oczekiwał swojej realizacji. Wydobyć go dziś z zapomnienia i przypomnieć jego treści powinno służyć podkreśleniu tej prawdy, że wzniosłe humanitarne idee torują sobie drogę ponad granicami państwowymi i stanowią trwałą wkład w ogólnoludzkie dzieło służenia człowiekowi, że są nieprzemijające oraz że nie tracą na aktualności bez względu na upływ czasu, który nas dzieli od ich narodzin”.

W tymże zeszycie „Przeglądu Penitencjarnego” zamieszczony został artykuł Jerzego Sliwowskiego pt.:

○ sądowym nadzorze penitencjarnym w ustawodawstwie polskim

Sądowy nadzór penitencjarny to pojęcie nowe. W istniejącym stanie prawnym sądowy nadzór penitencjarny opiera się wyłącznie na zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 czerwca 1957 r. 65/57/U w sprawie tymczasowego uregulowania nadzoru nad zakładami karnymi, natomiast w toku prac nad projektem ustawy o więziennictwie zagadnienie nadzoru penitencjarnego już skupia na sobie uwagę członków komisji.

Autor, omawiając pojęcie sądowego nadzoru penitencjarnego, wyjaśnia, że jest to nadzór niezależny od nadzoru sprawowanego przez Centralny Zarząd Więziennictwa. Jego racją bytu — to koncentrowanie wysiłków nad reedukacją skazanego.

Według obecnie obowiązującego stanu prawnego uprawnienia sądu w dziedzinie nadzoru są ściśle kontrolne i nie wkraczają w sferę decyzji. Organ sądowego nadzoru ma prawo do zawieszenia sprzecznej z prawem decyzji administracji więziennej, nie ma jednak prawa do powzięcia samodzielnej decyzji, lecz tylko prawo niezwłocznego przekazania sprawy Ministrowi Sprawiedliwości celem jej rozstrzygnięcia.

Projekt nowej ustawy o więziennictwie opowiada się za rozszerzeniem uprawnień sądu w dziedzinie nadzoru nad wykonaniem kary. Przewidziane jest mianowicie powierzenie sądowi nie tylko prawa samodzielnej decyzji, lecz także